Sławomir Mandes „Hubert Knoblauch i komunikacyjny konstruktywizm – komentarz do wystąpienia”

Hubert Knoblauch jest absolwentem Uniwersytetu w Konstancji, gdzie kształcił się pod kierunkiem Thomasa Luckmanna. Jego wczesne prace powstawały w ramach programu badawczego społecznego konstruktywizmu i pokazywały potencjał empiryczny tego kierunku. Opublikowany w 1991 roku doktorat “Die Welt der Wünschelrutengänger und Pendler” analizował proces konstruowania zamkniętego świata znaczeń różdżkarzy i mediów nawiązujących kontakt z duchami. Z dużym zainteresowaniem przyjęto w Niemczech jego prace dotyczące doświadczeń stanów śmierci klinicznej, “Berichte aus dem Jenseits: Nahtod-Erfahrungen” (2007), w której w oparciu o analizę treści oraz badania ilościowe pokazywał, jak konstruowane są i rozpowszechniane wyobrażenia o doświadczeniach stanów bliskich śmierci. Prace te w modelowy sposób pokazywały jak można prowadzić badania, wychodząc od założeń społecznego konstruktywizmu – jak można podejmować analizy różnych form doświadczenia, zarówno pod względem subiektywnym – w indywidualnym doświadczeniu – jak również ze względu na proces uwspólniania znaczeń. Prace te pokazują, że wychodząc od założeń teoretycznych wyłożonych przez Petera Bergera i Thomasa Luckmanna w „Social construction of reality” [1966] (1991) można prowadzić badania empiryczne odsłaniające niedostrzegane z perspektywy innych teorii wymiary rzeczywistości.

Uważna lektura tych prac pokazuje równocześnie potencjał badawczy oraz ograniczenia teorii społecznego konstruktywizmu, w szczególności trudności w wyjaśnieniu procesu uspołeczniania (*Vergesellschaftung*)[[1]](#footnote-1) znaczeń. Teoria konstruktywizmu społecznego dobrze wyjaśnia jak jednostki konstruują swoje subiektywne obrazy świata i wyjaśnia co oraz w jaki sposób są on utrwalane (obiektywizowane i legitymizowane) w subiektywnym doświadczeniu, nie zajmuję się natomiast – i nie jest to zarzut, lecz stwierdzenie pominięcia jednego z ważnych problemów w tej krótkiej książce – jak zobiektywizowane konstrukty społeczne ewoluują pod wpływem procesu komunikacji. Knoblauch ma rację pisząc, że pracy Bergera i Luckmanna zaszkodziła ideologizacja pojęcia konstruktywizmu oraz przemiany społeczne, których teoria ta nie uwzględnia. Jednak fakt, że współcześnie ich praca prawie jest nieobecna w podręcznikach teorii socjologii nie da się w ten sposób wyjaśnić. „Social construction of reality” to naszkicowany z dużym rozmachem projekt ontologii świata społecznego, wymagałby jednak gruntownego rozwinięcia i odniesienia do historycznych społeczeństw[[2]](#footnote-2).

Krytyczna analiza „Social construction of reality” wymagałaby odrębnego studium, tutaj jedynie skrótowo, wychodząc od badań Knoblaucha, chciałbym wskazać na czym polega problem. Weźmy jako przykład przeżycie śmierci klinicznej skonstruowane jako doświadczenie podążania w ciemnym tunelu w kierunku światła. Knoblauch pokazuję, poprzez analizę treści różnych publikacji na ten temat, skąd takie wyobrażenie pochodzi, kiedy pojawiło się po raz pierwszy, jakie elementy zawiera, jak wyglądają wariancje tych elementów, w jakie wchodzą między sobą relacje. Następnie pokazuję, w jaki sposób jednostki przeżywają w subiektywnym doświadczeniu takie stany, to znaczy, jak wykorzystują dostępne zasoby wiedzy aby wyrazić (skonstruować) w zrozumiały dla siebie i dla innych sposób, to, co przeżyły (lub myślą, że przeżyły). Knoblauch na tym nie poprzestaje – to jest najbardziej oryginalny element jego książki – i przeprowadza badania ilościowe pokazujące jak rozpowszechnione są takie doświadczenia. Prowadząc takie badania poruszamy się na gruncie konstruktywistycznej socjologii wiedzy – badamy jak powstaje i co składa się na dany obszar wiedzy i jak dana wiedza jest przeżywana w subiektywnym doświadczeniu jednostek. Problem polega na tym, że podejście takie sprowadza jednostki do biernych odbiorców wiedzy – wykorzystują one gotową wiedze do interpretacji swoich doświadczeń, lecz na tym wyczerpuje się ich aktywność, ich doświadczenia nie mają wpływu na samą wiedze. Nie rozmawiają na temat swoich doświadczeń, a nawet jeśli to robią, to jest to zwykłe zreferowanie przeżytych doświadczeń. W odniesieniu do takiego doświadczenia, jak śmierć kliniczna, możemy przyjąć, że komunikacja sprowadza się wyłącznie do informowania o tym, co się przeżyło. Niewielkie są szansę, na to, aby przeżyć śmierć kliniczną ponownie i skonfrontować na nowo to doświadczenie ze zdobytą wiedzą. Nie mówiąc już o tym, że śmierć kliniczna jest doświadczeniem jednostkowym – nikt jej nie przeżył z inną osobą z tego świata i nie miał okazji na bieżąco komentować swojego doświadczenia.

Teoria konstruktywizmu społecznego pasuje bardzo dobrze do wyjaśniania socjologicznego takich zjawisk jak śmierć kliniczna. Tylko, że życie społeczne w większości wypadków zasadniczo różni się od stanu śmierci klinicznej, a jedną z nich jest fakt, że ludzie mogą porozmawiać to tym, czego doświadczają lub doświadczyli i odgrywa to istotną rolę, może nawet kluczową, w procesie konstrukcji znaczenia tej sytuacji. Na zarzut taki można odpowiedzieć, że przecież Berger i Luckmann podkreślają dialektyczny charakter relacji pomiędzy jednostką i społeczeństwem. Tylko że analizowany przez nich proces konstrukcji wiedzy dotyczy specyficznej sytuacji, w których jednostki stoją przed problemem braku wiedzy – kiedy stoi ona wobec czegoś, co jest jej kompletnie nieznane. O tym mówią właśnie analizy samotnej pary na wyspie, która wyjaśnia sobie świat i tworzy znaczenia ex nihilo. Już jednak dla ich dzieci ten świat jest gotowy i jest taken for granted, a na jego straży stoją potężne obiektywizujące siły. Berger i Luckmann zdają sobie sprawę z tego problemu i dlatego zastrzegają, że relacja pomiędzy jednostką i społeczeństwem ma charakter dialektyczny, tylko problem polega na tym, że nie bardzo właściwie wiadomo, co to ma znaczyć.

Teoretyczna sytuacja pustki świata, który dopiero jest wypełniany konstruktem jest metodologiczną fikcją fenomenologii – pojawia się w wyniku *epoche*, które może zastosować filozof wobec rozpatrywanej idei – lecz z socjologicznego punktu widzenia jest to jałowa ścieżka, bo nas interesuje świat, który jest już dany i chcemy się dowiedzieć, co czyni go tak realnym da ludzi. Nie przypadkiem więc inspirowana fenomenologią socjologia zwraca swoje zainteresowanie w kierunku pojęcia *Lebensweltu* – świata danego już a priori w doświadczeniu, którego nie da się uchylić w ramach metodologicznej fikcji epoche[[3]](#footnote-3).

Wracając jednak do „Social construction of reality” – Berger i Luckmann proponują sekwencje, która ma wyjaśniać na czym polega relacja jednostki do społeczeństwa, czyli procesy: eksternalizacji, obiektywizacji i internalizacji. Dostajemy w ten sposób znakomicie opracowaną teorie socjalizacji, problem polega jednak na tym, że nie wiemy, co się dzieje potem – jak przeżycia zsocjalizowanej już jednostki mogą być poddane eksternalizacji i włączane na powrót w świat społeczny. Berger i Luckmann nie przeczą, że taki proces przebiega i wyjaśniać go ma nie tajemnicza dialektyka, lecz fakt niedoskonałej socjalizacji. Dziecko rodzi się już w gotowym świecie i przyswaja go w procesie socjalizacji, nigdy nie jest to jednak socjalizacja doskonała. Ale czy można wyjaśnić zmianę społeczną opierając się wyłącznie na problemach z socjalizacją? I co bardziej istotne, nie daje nam to odpowiedzi na pytanie o rolę komunikacji w procesie konstruowania znaczeń.

Zostawiając na razie na boku wewnętrzne problemy teorii konstruktywizmu społecznego. Dla Knoblaucha już w pierwszych jego pracach było jasne, że ludzie się komunikują ze sobą na temat tego, czego doświadczają i nie jest to komunikacja służąca wyłącznie wtórnej czy pierwotnej socjalizacji, czyli komunikacja służąca do przekazywania wiedzy. Ludzie się komunikują i wymieniają poglądy reinterpretując znaczenia. Aby to wyjaśnić, Knoblauch wychodzi poza koncepcje Bergera i Luckmanna i sięga do zupełnie innych tradycji. Owocem tych poszukiwań jest praca „Kommunikationskultur: die kommunikative Konstruktion kultureller Kontexte” (1995)”, w której sięga on tradycji etnometodologii oraz antropologii komunikacji, aby wyjaśnić znaczenie procesu komunikacji dla konstrukcji światów, w których ludzie żyją. „Kommunikationskultur” jest wnikliwie napisaną książką poruszającą wiele ważnych zagadnień dla teorii komunikacji. Pokazuje również w jaki sposób ludzie konstruują znaczenia w procesie komunikacji i jak komunikacja wpływa na ich przeżycia i rozumienie świata, w którym żyją. Tylko nie daje odpowiedzi jak połączyć sformułowaną w „Social construction of reality” ontologią świata z koncepcją analizującą proces komunikacyjnego konstruowania znaczeń.

Ogólnie rzecz ujmując, problem polega na tym, że analizy Bergera i Luckmanna oraz dorobek etnometodologii i antropologii komunikacji są z różnych porządków teoretycznych. Książka Bergera i Luckmanna jest o niczym mniej, jak o społecznym konstruowaniu rzeczywistości. Zresztą zwraca na to też uwagę Knoblauch wskazując na różnice pomiędzy ich pracą a pracami Johna Searle’a. Wydaje się jednak, że Berger i Luckmann dali książce tytuł na wyrost. W „Social construction of reality” niczego nie znajdujemy na temat konstruowania znaczenia obiektów materialnych lub na przykład wiedzy naukowej. Czyżby Berger i Luckmann uważali, że prawa fizyki to taka sama wiedza jak wiedza o obyczajach kulinarnych[[4]](#footnote-4)? Oni sami nie zapędzają się na teren takich niebezpiecznych pytań, jeśli jednak brać poważnie roszczenie zawarte w tytule, to trzeba przynajmniej brać je pod uwagę. W samej książce nie ma przekonujących argumentów przemawiających przeciwko interpretacjom w duchu radykalnego konstruktywizmu. Etnometodologia i antropologia komunikacji nie miały nigdy ambicji wypracowania ontologii świata społecznego. Od samego początku były to empirycznie nastawione teorie mające na celu wyjaśnienie procesu komunikacyjnej konstrukcji znaczeń społecznych.

Formułując postulat communicative constructivism ambicją Knoblaucha jest więc w pierwszym rzędzie rozwinięcie teorii konstruktywizmu społecznego poprzez pokazanie w jaki sposób procesy komunikacji umożliwiają jednostkom uwspólnianie znaczeń i odnoszenie ich do własnego doświadczenia, aby teoria ta mogła wyjaśniać współczesne, dynamiczne społeczeństwa. Jego ambicja idzie jednak dalej i chce dokonać istotnej modyfikacji teorii konstruktywizmu społecznego, aby mógł wreszcie zadość uczynić swoim ambicjom bycia ontologią świata społecznego.

Zasadniczy problem, z którym Knoblauch musi się zmierzyć jest włączenie komunikacji w założenia konstruckjonizmu. Pewne wskazówki, jak to można zrobić znaleźć można w „Social construction of reality”, w której znajdziemy koncepcje języka. Warto się przyjrzeć jak w tej pracy ujęto język. Język jest przede wszystkim przejawem i narzędziem obiektywizacji subiektywnych doświadczeń, to znaczy "język czyni moją subiektywność 'bardziej rzeczywistą' nie tylko dla mojego partnera w rozmowie, ale także dla mnie samego" (74). Innymi słowy, to, co zostaje wypowiedziane, czyli ujęte w słowa właściwe dla danej grupy społecznej, nabiera znaczeń właściwych dla tej grupy. W dalszej części książki język jest wskazany jako jeden z czterech, najniższy, poziomów uprawomacniania znaczeń, obok: zdań teoretycznych, czyli różnych pragmatycznych schematów wyjaśniających, teorii i uniwersów symbolicznych, czyli kompleksów tradycji historycznych. Na tym znaczenie języka dla procesu konstrukcji się nie kończy: "dzięki zdolności przekraczania 'tu i teraz', język pozwala łączyć różne sfery rzeczywistości życia codziennego i integruje je w znaczącą całość" (75), czyli język umożliwia rozpoznanie różnych elementów rzeczywistości jako elementów wspólnego świata. Ponownie, możliwe jest to dzięki temu, że język jest narzędziem, którym posługuje się grupa.

Zbliżone ujęcie języka znajdziemy również w „Świętym baldachimie” (1967) Bergera oraz „Niewidzialnej religii” (1967) Luckmanna. Ten ostatni idzie nawet o krok dalej i, odwołując się do Humboldta, wyróżnia "fenotypy” językowe czyli zobiektywizowane w języku sensy oraz "kryptotypy" czyli sensy budowane w oparciu o kontekst. Teza ta jest ciekawa, jednak Luckmann jej nie rozwija stwierdza tylko, że tworzą one "rozumowy model wszechświata".

Berger i Luckmann patrzą zatem na język jako na zasób przechowujący i utrwalający znaczenia (wiedze) danej grupy społecznej. Charakterystyczne jest też to, że w pracach tych w ogóle nie pojawia się komunikacja jako znaczące pojęcie teoretyczne. Ludzie wchodzą między sobą w interakcję i przekazują sobie utrwalone w języku znaczenia. Język jest biernym narzędziem – służą on jednostkom do nadawania subiektywnego sensu własnym doświadczeniom, lecz nie ma to żadnego znaczenia dla utrwalonych w języku znaczeń. Teoria taka jest trudna do utrzymania i dalsza ewolucja poglądów Luckmanna to potwierdza. W publikowanych od lat osiemdziesiątych pracach kładzie on coraz większy nacisk na intersubiektywność procesu interpretowania doświadczenia. W „Niewidzialnej religii” był to proces jednostkowy, rozgrywający się na poziomie świadomości. Później pisze o uspołecznieniu transcendencji (1998) lub o intersubiektywnej interpretacji w procesie komunikacji doświadczenia transcendencji (1991, 2003). Przesunięcie analiz procesu konstrukcji sensów z poziomu jednostkowej świadomości, obiektywizowanej w języku, w stronę procesu komunikacji jest widoczne również w innych tekstach czysto teoretycznych lub w badaniach empirycznych (Luckmann 2007). Niestety, nigdzie nie pokusił się on o rozwinięcie tych tez w pełną teorię. Z tego, co pisze, wynika jednak, że niezmiennie punktem wyjścia jest dla niego subiektywne doświadczenie jednostki, która musi sobie radzić z otwartością horyzontu świata życia, choć w procesie tym może oprzeć się na innych, którzy mogą pomóc w wypracowywaniu i utwierdzaniu sensu doświadczenia. Luckmann wykonuje krok w stronę reinterpretacji komunikacyjnej teorii konstruktywizmu, lecz nie chce ostatecznie porzucić tkwiącego w fenomenologii założenia o egocentrycznej naturze procesu konstrukcji.

Jak zatem ma wyglądać komunikacyjny konstruktywizm? Niewiele się dowiemy o tym z wystąpienia Knoblaucha. Jest to część większego projektu, który ma zostać przedstawiony w planowanej książce. Pewnych wskazówek dostarczyć może w tej kwestii tekst „Communicative Constructivism and the Communication Society” (??*nie znam źródła bibliograficznego, to ze zbioru pod red. Prof. Hałas*??). Na jeden tylko element zawartych w tym tekście dyskusji chciałbym tutaj zwrócić uwagę. Knoblauch wskazuje na objectivations as “the major link between social and communicative constructivism” (191). Pojęcie to należy do kluczowych, jak wyżej pokazałem, elementów konstruktywizmu w wydaniu Bergera i Luckmanna. Knoblauch ujmuje je jednak inaczej podkreślając mediatyzacje procesu komunikacji poprzez gesty, przedmioty oraz media. Innymi słowy, pomiędzy subiektywne ja i obiektywne społeczeństwo wstawia materialność i cielesność, w ramach których i po przez które toczy się komunikacja. Pełnia one funkcję „dialektyki” z koncepcji Bergera i Luckmanna. Niewątpliwie jest to istotna uzupełnienie klasycznego konstruktywizmu i Knoblauch pokazał to na przykładzie badań nad Powerpointem (Knoblauch 2012), że podejście takie otwiera ciekawe perspektywy badawcze. Nie widzę jednak, w jaki sposób miałoby to wyjaśniać opisany w „Kommunikationskultur” proces konstruowania komunikacyjnej kultury, w ramach której ludzie interpretują swoje doświadczenia komunikując się ze sobą.

Przedłożone powyżej pytania i wątpliwości nie powinny jednak przesłonić zasadniczego faktu, że dorobek Huberta Knoblaucha jest współcześnie jednym z najciekawszych i najbardziej oryginalnych w socjologii. Po śmierci Thomasa Luckmanna można go uznać za głównego przedstawiciela współczesnej teorii konstruktywizmu społecznego w socjologii i jestem przekonany, że zapowiadana książka będzie przedmiotem żywych dyskusji.

Bibliografia:

Berger, P. L., and Luckmann T. (1991) The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge. New York: Penguin.

Berger, Peter L. (1967) *The Sacred Canopy: Elements of a Sociological Theory of Religion*, Doubleday.

Berger, P.L. (2001). Reflections on the sociology of religion today. Sociology of Religion, 62, 4

Knoblauch, H. (1991) *Die Welt der Wünschelrutengänger und Pendler. Erkundungen einer verborgenen Wirklichkeit*. Frankfurt; New York: Campus.

Knoblauch, H. (1995). *Kommunikationskultur: die kommunikative Konstruktion kultureller Kontexte*, Berlin: de Gruyter

Knoblauch, H. (2007) Berichte aus dem Jenseits: Nahtod-Erfahrungen. Erftstadt: Verlag HOHE.

Knoblauch, H. (2012) *PowerPoint, Communication, and the Knowledge Society*. Cambridge ; New York: Cambridge University Press.

Knoblauch, H. (????) Communicative Constructivism and the Communication Society w: E. Hałas (ed), ????????????????

Luckmann, T. (1967) *The Invisible Religion: The Problem of Religion in Modern Society*. London; New York: MacMillan Publishing Company.

Luckmann, T. (1991). The new and the old in religion. W: P. Bourdieu, J. Coleman (red.), *Social Theory for a Changing Society*. Boulder: Westview Press

Luckmann, T. (1998). Teorie religii a zmiana społeczna. W: W. Piwowarski (red.), Socjologia religii. Antologia tekstów. Kraków: Nomos

Luckmann, T. (2002). Lebenswelt: Modebegriff oder Forschungsprogramm. In: Luckmann, *Wissen und Gesellschaft: Ausgewählte Aufsätze 1981–2002*. Konstanz: UVK.

Luckmann, T. (2003). Aspects of the constitution, construction and reconstruction of human reality. W: J.A. Beckford, J.T. Richardson (red.), *Challenging Religion Essays in Honour of Eileen Barker*. London: Routledge

Luckmann, T. (2007). *Lebenswelt, Identität und Gesellschaft: Schriften zur Wissens- und Protosoziologie*. Konstanz: UVK.

1. Po angielsku proponuje tłumaczyć *societization* [↑](#footnote-ref-1)
2. Można w ten sposób odczytać książkę „The homeless mind: Modernization and consciousness” Peter L. Berger, Brigitte Berger, Hansfried Kellner, Oxford: Penguin, 1973 zawierającą analizy różnych wymiarów współczesnego społeczeństwa. Jednak i ta praca pozostawia wiele pytań bez odpowiedzi. [↑](#footnote-ref-2)
3. W tym kierunku poszły poszukiwania teoretyczne Thomasa Luckmanna i rozwijana przez niego i innych autorów koncepcja protosocjologii (por. np.: Luckmann 2002). Można się spierać, czy mamy tutaj do czynienia z kontynuacją czy zerwaniem z programem konstruktywistycznej socjologii wiedzy. W mojej ocenie jest to W mojej ocenie jest to zerwanie. Co ciekawe Knoblauch do tej kwestii w ogóle się nie odnosi. [↑](#footnote-ref-3)
4. Na pewno nie uważa tak Peter Berger odcinający się od interpretacji „Social Construction of Reality” w duch radykalnego konstruktywizmu Berger 2001 [↑](#footnote-ref-4)